

Sygn. akt VI ACa 1677/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Urszula Wiercińska

Sędziowie: SA Marcin Łochowski (spr.)

SO del. Dorota Wybraniec

Protokolant: Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa D. S. i P. S.

przeciwko (...) S.A. w W. i (...) sp. z o.o. w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 maja 2015 r.

sygn. akt IV C 457/11

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że:

- a) w punkcie pierwszym oddala powództwo w zakresie złożenia oświadczenia;*
- b) w punkcie trzecim oddala powództwo w części dotyczącej zobowiązania (...) S.A. w W. do usunięcia artykułów z archiwum internetowego (...);*
- c) w punkcie czwartym oddala powództwo w zakresie zasądzenia zadośćuczynienia;*
- d) w punkcie piątym oddala powództwo w zakresie zasądzenia odpowiedniej sumy na cel społeczny;*
- e) w punkcie siódmym zasądza od D. S. i P. S. na rzecz (...) S.A. w W. kwoty po 1 980 zł (tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu oraz znosi wzajemnie między D. S. i P. S. a (...) sp. z o.o. w W. koszty procesu;*

II. oddala apelację (...) sp. z o.o. w W. w pozostałej części;

III. zasądza od D. S. i P. S. na rzecz (...) S.A. w W. kwoty po 6 025 zł (sześć tysięcy dwadzieścia pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. znosi wzajemnie między D. S. i P. S. a (...) sp. z o.o. w W. koszty postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

D. S. i P. S. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa domagali się od (...) sp. z o.o. w W. (obecnie (...) S.A. w W.) i (...) sp. z o.o. w W., w związku z naruszeniem dóbr osobistych powodów, zobowiązania pozwanych do złożenia oświadczeń o treści i w formie wskazanej w pozwie; nakazania pozwanym usunięcia z archiwum internetowego serwisu (...) artykułów, wyliczonych w treści pozwu, zasądzenie na rzecz powodki solidarnie od pozwanych kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, a na rzecz powoda kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, zasądzenie solidarnie od pozwanych kwoty 50.000 zł na rzecz Fundacji (...) oraz obciążenia pozwanych kosztami procesu.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2015 r. Sąd Okręgowy: 1) zobowiązał (...) S.A. do złożenia oświadczenia w terminie czternastu dni od uprawomocnienia się wyroku o treści: „Zarząd (...) S.A. przeprasza Panią D. S. i Pana P. S. za naruszenie Ich dóbr osobistych na serwisie internetowym (...), poprzez publikacje fałszywych i obraźliwych informacji na Ich temat oraz naruszenie Ich prywatności w okresie od sierpnia 2010 roku do lutego 2012 roku.” w wyskakującym oknie typu pop-up na stronie głównej serwisu (...) w formacie 400x400 pikseli przez okres 72 godzin, z tym że oświadczenia z przeprosinami powinny zostać zamieszczone na górze strony głównej portalu (...) w sposób umożliwiający odczytanie bezpośrednio po otwarciu tej strony przez użytkownika, czcionką w kolorze czarnym, umożliwiającą ich odczytanie przeciętnemu użytkownikowi; 2) zobowiązał (...) sp. z o.o. do złożenia oświadczenia w terminie czternastu dni od uprawomocnienia się wyroku o treści: Zarząd (...) sp. z o.o. przeprasza Panią D. S. i Pana P. S. za naruszenie Ich dóbr osobistych na serwisie internetowym (...), poprzez publikacje fałszywych i obraźliwych informacji na Ich temat oraz naruszenie Ich prywatności w okresie od sierpnia 2010 roku do lutego 2012 roku.” w wyskakującym oknie typu pop-up na stronie głównej serwisu (...) w formacie 400x400 pikseli przez okres 72 godzin, z tym że oświadczenia z przeprosinami powinny zostać zamieszczone na górze strony głównej portalu (...) w sposób umożliwiający odczytanie bezpośrednio po otwarciu tej strony przez użytkownika, czcionką w kolorze czarnym, umożliwiającą ich odczytanie przeciętnemu użytkownikowi; 3) zobowiązał pozwanych do usunięcia z archiwum internetowego serwisu (...) artykułów, wyliczonych w treści pozwu; 4) zasądził od pozwanych na rzecz P. S. i D. S. solidarnie kwoty po 75.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 kwietnia 2011 r.; 5) zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz Fundacji (...) kwotę 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 sierpnia 2012 r.; 6) oddalił powództwo w pozostałym zakresie; 7) zasądził od pozwanych na rzecz każdego z powodów kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz solidarnie kwotę 6.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że spółka (...) jest właścicielem domeny internetowej (...), natomiast (...) sp. z o.o. jest wydawcą portalu internetowego (...) znajdującego się pod adresem (...) na którym to znajduje się informacja, iż ww. portal zajmuje się „sensacją i plotką”. Pozwana (...) prowadzi min. sprzedaż hurtową realizowaną na zlecenie, działalność artystyczną i rozrywkową, radiową i telewizyjną oraz działalność agencji informacyjnych, natomiast pozwana (...) prowadzi min. działalność wydawniczą, reklamową, sprzedaż detaliczną prowadzoną przez domy sprzedaży wysyłkowej lub Internet.

W okresie od sierpnia 2010 r. do lutego 2012 r. na ww. portalu wielokrotnie ukazywały się obraźliwe informacje i artykuły na temat powodów, ich relacji pomiędzy sobą oraz zawodowego i prywatnego życia. W szczególności były to następujące artykuły „tj. „(...)” z dnia 10 lutego 2011 r., „(...)” z dnia 5 stycznia 2011 r., „(...)” z dnia 30 grudnia 2010 r., „(...)”, z dnia 25 grudnia 2010 r., „(...)”, z dnia 4 grudnia 2010 r., „(...)”, z dnia 29 listopada 2010 r., „(...)” Z dnia 28 listopada 2010 r., „(...)” z dnia 28 listopada 2010 r., „(...)” z dnia 3 października 2010 r., „(...)” z dnia 16 września 2010 r. „(...)” z dnia 14 sierpnia 2010 r.”

W publikacjach tych znalazły się m.in. następujące fragmenty: „(...)”

Publikacje te zostały skomentowane przez społeczeństwo min. stwierdzeniami: „(...)”.

Zgodnie z informacjami zawartymi na stronie grupy (...) liczba miesięcznych odwiedzin (przez osoby, odsłony) serwisu (...) wynosi 173.529.000, a liczba tzw. unikalnych użytkowników wynosi 6.890.000.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Powodowie w niniejszym postępowaniu domagali się ochrony dóbr osobistych na podstawie art. 23 k.c. i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl art. 24 k.c. ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Stosownie do treści § 2 przywołanego przepisu, jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Natomiast zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Ustalenie czy doszło do naruszenia dóbr osobistych wymaga wskazania w pierwszej kolejności istnienia dobra osobistego, następnie jego naruszenia i bezprawności działania sprawcy.

Sąd I instancji wskazał, że roszczenie powodów związane było z publikacją przez (...) – właściciela domeny internetowej (...) oraz (...) sp. z o.o. – wydawcę tegoż portalu internetowego znajdującego się pod adresem (...) w okresie od sierpnia 2010 r. do lutego 2012 r. artykułów, zawierających obraźliwe informacje na temat powodów, ich relacji pomiędzy sobą oraz zawodowego i prywatnego życia.

Dla ustalenia czy teksty tych artykułów i spowodowanych nimi komentarze rzeczywiście obiektywnie i w sposób bezprawny naruszały dobra osobiste powodów, decydujące znaczenie miała ich treść, tj. zawarte w nich informacje oraz kontekst, w jakich zostały przygotowane i opublikowane, a także to, czy powodowie udowodnili, iż rzeczywiście doszło na skutek opisanego działania do naruszenia ich dóbr i jakie wynikły z tego tytułu dla nich konsekwencje, jaką reakcję wywołało opisanie zachowanie w społeczeństwie.

W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, powodowie wykazali, iż przedmiotowe artykuły opublikowane przez pozwanych oraz negatywne komentarze społeczeństwa wywołane rzeczonymi artykułami naruszyły ich dobra osobiste. Działania te były bezprawne, bowiem powodowie nie udzielili pozwany swojej zgody na naruszenie godności, dobrego imienia i prywatności. Nie bez znaczenia jest również fakt, że publikacje te zostały skierowane do szerokiej liczby.

W spornych artykułach ukazano powodów w skrajnie krzywdzącym świetle, tworząc obraz rodziny, w której matkę i syna łączy nienaturalna i patologiczna relacja. Powódka została przedstawiona jako despotyczna matka, która w sposób nachalny i zaboreczy ingeruje w każdy aspekt życia jej dorosłego syna. Konsekwencjami tak wypaczonego sposobu pojmowania matczynej opieki były według przedmiotowych publikacji były konflikty zarówno z producentami programu telewizyjnego „(...)”, w którym występował powód oraz z jego partnerką taneczną Panią I. J. (3). Według prezentowanych w treści artykułów licznych informacji prasowych, na które powołują się pozwani, powódka miała wywoływać awantury w czasie prób, przygotowujących do wyżej wspomnianego programu. Ponadto serwis internetowy (...) podał, że powódka miała wywierać naciski na producentów programu, aby w sposób preferencyjny traktowali jej syna. Tym samym, pozwani przez swoje działanie przedstawili powódkę nie tylko jako nadopiekuńczą matkę, ale także jako osobę zdolną do działań nieetycznych i moralnie nagannych. Powoda natomiast na łamach ww. serwisu przedstawiono jako osobę zdominowaną psychicznie przez matkę, niezdolną do podejmowania własnych decyzji. Dodatkowo fotografie, jakie dobrano do opublikowanych artykułów były wyjątkowo niekorzystne

dla powódki, mające na celu wzmocnienie i potwierdzenie tez o despotycznej matce awanturującej się o przywileje dla syna. Zdaniem Sądu I instancji, nie należy tracić z pola widzenia rodzaju języka jakim posłużono się wobec powodów we wskazanych materiałach prasowych. Określenia te były nierzadko wulgarne oraz powszechnie uznane za obraźliwe. Dodatkowo powód wykazał, iż przedstawienie go w tak negatywnym świetle jako osoby niepoważnej i nieprofesjonalnej ma wymierny wpływ na jego sytuację finansową bowiem podważa jego pozycję na rynku pracy i zniechęca do podjęcia współpracy, co znacznie ogranicza możliwości zarobkowania w wykonywanym zawodzie.

Oczywistym jest, według Sądu Okręgowego, że działania pozwanych, polegające na określonym doborze tematyki, cytowanie takich, a nie innych fragmentów innych publikacji, jak również poprzez komentarze redakcyjne, stawianie pytań retorycznych i snucie własnych sugestii, ukazują powodów w bardzo niekorzystnym świetle, upokarzając ich na oczach opinii publicznej, skazując na społeczną krytykę oraz bycie obiektem żartów i kpin. Opisane artykuły oraz sposób przedstawienia w nich powodów dodatkowo uzupełnione fotografiami i komentarzami społeczeństwa bezsprzecznie dotknęły powodów oraz osoby z ich najbliższego otoczenia. Powodowie są rozpoznawalnymi osobami w Polsce i zapewne przez wiele lat musieli pracować na wykreowanie swojego wizerunku. Ich obecna pozycja, a zwłaszcza powoda (będącego na początku swojej drogi zawodowej), została nadwyrężona faktem ukazania się przedmiotowych publikacji. Szeroki krąg adresatów i zasięg publikacji, spowodował, że nie tylko czytelnicy ww. portalu, ale także osoby związane z powodami zawodowo obecnie oraz potencjalni pracodawcy mogli stracić zaufanie do powodów wykonujących artystyczne zawody. Sąd I instancji wskazał nadto na wysoki stopień nasilenia ujemnych przeżyć powodów spowodowanych bezprawnym naruszeniem czci, dobrego imienia oraz godności. Ocena opublikowanych artykułów i komentarzy przez społeczeństwo odnoszących się do powodów, w kontekście życia zawodowego i prywatnego usprawiedliwiają odczucia powodów i uzasadniają potrzebę poszukiwania ochrony, w tym również majątkowej.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, iż kwota po 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów stanowić będzie kwotę adekwatną dla usunięcia skutków i zakresu naruszenia dóbr osobistych D. S. i P. S.. Jeżeli zaś chodzi o odsetki, zgodnie z dyspozycją art. 481 k.c. wierzyciel może domagać się odsetek za okres opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W niniejszej sprawie zasadnym było więc zasądzenie odsetek od dnia 19 kwietnia 2011 roku.

Z analogicznych względów Sąd I instancji zasądził od pozwanych na rzecz powodów solidarnie kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia na wskazany przez powodów cel społeczny, tj. na Fundację (...).

Sąd Okręgowy uznał również za słuszne, opublikowanie na łamach serwisu (...) oświadczeń – przeprosin o treści opisanej w pozwie oraz pismach modyfikujących powództwo oraz nakazanie usunięcia z jego archiwum artykułów wliczonych w pozwie, bowiem takie działanie pozwoli na dotarcie treści przeprosin do jak największej liczby potencjalnych odbiorców, w tym stałych czytelników portalu, a przede wszystkim w pełni usatysfakcjonuje powodów. Do naruszenia praw powodów doszło na łamach ww. portalu co dodatkowo uzasadnia zamieszczenie właśnie w tym miejscu przeprosin o ściśle ustalonej treści, natomiast usunięcie z archiwum portalu artykułów naruszających dobra osobiste powodów pozwoli choć w niewielkim stopniu zrekompensować powodom doznaną krzywdę.

W pozostałym zakresie, według Sądu Okręgowego, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obaj pozwani.

(...) S.A. w W. (poprzednio (...) sp. z o.o.) zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie punktów 1., 3., 4., 5. i 7., wnosząc o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego (...) S.A.

kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym ustaleniu stanu faktycznego sprawy, braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i jego dowolnej, a nie swobodnej ocenie, błędnymi, sprzecznymi z materiałem dowodowym i zasadami doświadczenia życiowego, a także zasadami logicznego myślenia wnioskami, skutkującymi przyjęciem, iż: 1) pozwany (...) jest odpowiedzialny za naruszenie dóbr osobistych powodów, podczas gdy pozwany nie jest wydawcą serwisu (...) (okoliczność przyznana przez pozwanego (...) sp. z o.o.), nie ma wpływu na funkcjonowanie tego serwisu, ani nie miał wpływu na zamieszczenie inkryminowanych artykułów, nie zlecił ich zamieszczenia, ani nie jest autorem artykułów, a tym samym nie przysługuje mu legitymacja procesowa bierna do występowania w niniejszej sprawie, 2) fakt bycia abonentem domeny internetowej (...) skutkuje naruszeniem dóbr osobistych powodów, podczas gdy bycie uprawnionym z rejestracji domeny internetowej nie jest równoznaczne z popełnieniem czynu skutkującego naruszeniem dóbr osobistych, 3) pozwany „publikował przedmiotowe materiały na łamach portalu internetowego (...) znajdującego się pod adresem (...)”, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy w żaden sposób nie wynika, aby pozwany (...) S.A. w jakikolwiek sposób uczestniczył w procesie publikowania treści w przedmiotowym serwisie;

- art. 321 k.p.c. przez rozstrzygnięcie ponad żądanie pozwu, tj. zasądzenie na rzecz powodów kwoty po 75.000 zł z odsetkami od dnia 19 kwietnia 2011 r., w sytuacji, gdy powodowie na dzień 19 kwietnia 2011 r. domagali się po 50.000 zł i rozszerzyli roszczenie ponad kwotę 50.000 zł dopiero 2 marca 2012 r.;

- art. 328 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie skutkujące niewskazaniem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w tym faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, co spowodowało brak możliwości polemizowania z Sądem Okręgowym oraz utrudniło dokonanie kontroli instancyjnej orzeczenia;

- art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym ustaleniu, że pozwani przegrali sprawę w przeważającej części i w konsekwencji obciążenie pozwanych kosztami zastępstwa procesowego i kosztów procesu, w sytuacji gdy pozwani ulegli w niespełna 60% w kwestii roszczenia majątkowego;

- art. 24 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 415 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, iż pozwanemu (...) przysługuje w niniejszej sprawie legitymacja procesowa bierna oraz iż pozwany odpowiada za naruszenie dóbr osobistych powodów;

- art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 38 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24 ze zm. – dalej, jako: „p.p.”) oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 38 p.p. przez jego niezastosowanie, skutkujące przyjęciem, iż pozwanemu (...) S.A. przysługuje legitymacja procesowa bierna oraz, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powodów;

- art. 23 k.c. oraz art. 14 ust. 6 p.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż inkryminowane materiały naruszyły dobra osobiste powodów, podczas gdy materiały te stanowiły felietony satyryczne, żartobliwie opisujące wydarzenia z życia osób powszechnie znanych, zawierały informacje błahe, niekrzywdzące powodów, nieobrażające powodów i nieingerujące w życie prywatne powodów, informacje te były powszechnie znane, a w związku z tym, iż powodowie są osobami publicznymi, zakres dozwolonych komentarzy i informacji na temat powodów jest szerszy;

- art. 448 k.c. przez jego błędną interpretację i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na: 1) przyjęciu, iż krzywda nie jest niezbędną przesłanką zasadności roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia, tym samym ustalenie krzywdy i jej zakresu nie jest niezbędne dla zasadności tego roszczenia, 2) zasądzeniu na rzecz

powodów zadośćuczynienia mimo braku wszystkich przesłanek tej odpowiedzialności, tj. krzywdy powodów oraz winy pozwanego, podczas gdy dla zasadności roszczenia przestanki te winny być spełnione łącznie, 3) przyjęciu, iż roszczenie o zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter represyjny, a jego celem jest sankcja ekonomiczna dla sprawcy naruszenia, podczas gdy celem tego roszczenia jest usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych, tym samym roszczenie to ma charakter kompensacyjny, a podstawowym kryterium ustalenia wysokości roszczenia jest zakres i rozmiar krzywdy, 4) zasądzeniu od pozwanych zadośćuczynienia w wysokości wygórowanej, co powoduje, iż suma ta jako sprzeczna z zasadą umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia oraz sprzeczna z zasadą utrzymania tej sumy w rozsądnych granicach, nieodpowiadającą aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa, nie może być uznana za „odpowiednią” w rozumieniu art. 448 k.c.;

- art 448 k.c. w zw. z art. 441 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na solidarnym zasądzeniu od pozwanych zadośćuczynienia, mimo iż nie zachodzą przesłanki odpowiedzialności solidarnej, bowiem pozwany (...) S.A. nie popełnił czynu skutkującego naruszeniem dóbr osobistych któregośkolwiek z powodów, tym samym nie ponosi odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powodów;

- art. 24 § 1 k.c. przez jego błędną interpretację i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie skutkujące zobowiązaniem pozwanych do zamieszczenia ogłoszenia o treści i formie wskazanych w treści zaskarżonego wyroku, podczas gdy treść i forma są sprzeczne z zasadą adekwatności;

- art. 24 § 1 k.c. przez jego błędną interpretację i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie skutkujące zobowiązaniem pozwanych do zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, mimo iż nie zachodziły okoliczności uzasadniające kumulatywne zasądzenia zadośćuczynienia i zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, a w każdym bądź razie nie zostały przez powodów wykazane.

Natomiast, pozwany (...) sp. z o.o. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części tj. w zakresie punktu 2., 3., 4., 5. i 7 tego wyroku, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie:

- art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazania: 1) faktów, które Sąd uznał za udowodnione i na których się oparł oraz przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (m.in. zeznaniom świadków strony pozwanej oraz dokumentom złożonym przez pozwanego), nie odniósł się do mających miejsce sprzeczności w treści zeznań świadków, oraz nie wskazał którym dowodom dał wiarę w całości i dlaczego, a jedynie ograniczył się do lakonicznego stwierdzenia, że zeznania świadków oraz powodów Sąd obdarzył wiarą w zakresie, w którym korespondowały ze sobą wzajemnie oraz z treścią pozostałych dowodów zgromadzonych w toku postępowania, 2) w zakresie uzasadnienia winy pozwanego (...) sp. z o.o., 3) które z twierdzeń pozwanego Sąd uznał za naruszające dobra osobiste powodów oraz uzasadnienia takiego stanowiska; a także brak przytoczenia treści przedmiotowych artykułów, które miały zdaniem Sądu naruszać dobra osobiste powodów oraz wskazania, z jakich przyczyn Sąd uznał, że treści te naruszają dobra osobiste powodów, 4) ustosunkowania się Sądu do merytorycznych argumentów i twierdzeń przytaczanych przez pozwanego ad. 2 już w odpowiedzi na pozew, co potwierdza pominięcie tej argumentacji w całości, 5) ustaleń w zakresie wystąpienia krzywdy powodów, a także brak ustalenia, jaki treść artykułów wywarła na nich wpływ, 6) uzasadnienia użycia w niniejszym przypadku jako „odpowiedniej”, formy publikacji oświadczenia o przeprosinach w wyskakującym oknie typu pop-up na stronie głównej serwisu (...) przez okres 72 godzin, 7) jakiegokolwiek argumentacji w zakresie uzasadnienia wysokości zasądzonych na rzecz powodów zadośćuczynienia oraz nawiązki, 8) odniesienia się do kwestii ziszczenia się przesłanek z 448 k.c. – winy, krzywdy i związku przyczynowego między nimi, których spełnieniu się pozwany konsekwentnie zaprzeczał, 9) uzasadnienia w zakresie zasadności i daty naliczania odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia po 75.000 zł oraz zadośćuczynienia na cel społeczny w kwocie 25.000 zł;

- art. 233 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów przez: 1) uznanie za wiarygodne zeznań powódki w zakresie rzekomego naruszenia dóbr osobistych powodów oraz ich krzywdy z winy pozwanego, podczas gdy zeznania te są wewnętrznie sprzeczne i nie korespondują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, 2) uznanie za wiarygodne zeznań powoda w zakresie rzekomego naruszenia jego i powódki dóbr osobistych oraz krzywdy z winy pozwanego, podczas gdy zeznania te są wewnętrznie sprzeczne i nie korespondują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, 3) uznanie za wiarygodne zeznań świadków strony powodowej w zakresie, w jakim wskazują oni na prawdziwość zeznań powodów oraz rzekome naruszenie ich dóbr osobistych, a także krzywdę, 4) uznanie za wiarygodne zeznań świadka C. L., 5) uznanie za niewiarygodne zeznań świadków strony pozwanej, w szczególności świadka I. J. (1), wskazujących na prawdziwość podniesionej przez pozwanego argumentacji, w tym brak naruszenia dóbr osobistych powodów oraz brak poniesienia przez nich krzywdy, które to zeznania były logiczne i wewnętrznie spójne;

- art. 233 k.p.c. oraz 227 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, wynikające z naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i jego dowolnej, a nie swobodnej ocenie, błędne i sprzeczne z materiałem dowodowym oraz zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania wnioski, w szczególności skutkujące niewłaściwym przyjęciem, iż: 1) treść przedmiotowych publikacji naruszyła dobra osobiste powodów, oraz że pozwany działał w sposób zawiniony i bezprawny, mimo tego, iż opisywane przez pozwanego okoliczności oraz zachowania powodów były już przedmiotem uprzednich publikacji medialnych, zaś informacje z życia prywatnego powodów zostały wcześniej ujawnione m.in. przez nich samych mediom, 2) przedmiotowe treści ukazują powodów w bardzo niekorzystnym świetle, upokarzając ich oraz powodując, że stali się obiektem kpín i żartów, podczas gdy publikacje te – oceniane z uwzględnieniem ich kontekstu oraz charakteru serwisu (...) – nie mogą zostać uznane obiektywnie za naruszające ich dobra osobiste, 3) na fakt rzekomego naruszenia dóbr osobistych powodów wskazuje m.in. treść artykułów oraz ich kontekst, podczas gdy artykuły te – stanowiące felietony satyryczne – pisane są lekkim językiem, a zawarte w nich treści nierzadko bywają humorystyczne, krytyczne oraz szydercze, co nie przesądza w żaden sposób o naruszeniu dóbr osobistych powodów, 4) pozwany (...) sp. z o.o. w niniejszej sprawie ponosi odpowiedzialność za treści komentarzy internautów zamieszczonych pod przedmiotowym artykułem mimo tego, że pozwany (...) sp. z o.o. jako administrator serwisu (...) nie ponosi odpowiedzialności za treści zamieszczane przez internautów na udostępnianych przez niego platformach do czasu uzyskania przez niego wiarygodnej informacji o bezprawnym charakterze zamieszczanych przez internautów treści, 5) treści zamieszczonych pod artykułami komentarzy internautów stanowią potwierdzenie realnego odbioru powodów przez społeczeństwo, podczas gdy pozwany przedstawił liczne dowody, z których jednoznacznie wynika, że odbiór powodów przez społeczeństwo (już po publikacji przedmiotowych artykułów) nie uległ pogorszeniu i nie miał realnego wpływu na życie osobiste i zawodowe powodów, 6) fotografie powódki zamieszczone przy przedmiotowych artykułach są wyjątkowo dla niej niekorzystne i mają na celu wzmocnienie naruszających dobra osobiste treści, podczas gdy samo niezadowolenie powódki ze zdjęć nie prowadzi do przyjęcia za słuszną tezę o naruszeniu dóbr osobistych powódki, a powódka sama przyznała, że zdjęcia użyte przez pozwanego zostały wykonane podczas wykonywania przez nią czynności zawodowych, 7) powód wykazał, że treść przedmiotowych artykułów podważa jego pozycję na rynku pracy i zniechęca do podjęcia współpracy, co ogranicza możliwości zarobkowania w wykonywanym zawodzie, podczas gdy twierdzenia te pozostają w sprzeczności z całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z którego jasno wynika, iż powód jest aktywny zawodowo i towarzysko, otrzymuje propozycje zawodowe i uczestniczy w życiu medialnym, 8) serwis (...) jest jednym z najbardziej popularnych serwisów plotkarskich i odwiedza go ponad milion osób miesięcznie, podczas gdy okoliczności tej zaprzeczył pozwany, wskazując konkretnie, co należy rozumieć pod pojęciami „ilość odsłon”, „liczba wejść na stronę”;

- art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez zamknięcie rozprawy przed przeprowadzeniem dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. dowodu z akt sprawy karnej toczącej się po wypadku z udziałem powoda i E. G. oraz z przesłuchania E. G.;

- art. 217 § k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu medioznawstwa na okoliczność istnienia zjawiska

społecznego „celebryty”, zakresu znaczeniowego tego pojęcia, podstaw i zasad istnienia celebrytów w mediach, zakwalifikowania powodów do grupy celebrytów w okresie publikowania materiałów stanowiących przedmiot niniejszego postępowania, wpływu mediów (w tym pozwanego) na popularność powodów, kreowania przez powodów publicznego wizerunku w mediach i jego odbioru przez opinię publiczną, ujawniania przez powodów informacji na temat prywatnych sfer ich życia w celu uzyskania statusu celebryty;

- art. 23 k.c. w zw. z art. art. 14 ust. 6 p.p. przez jego niewłaściwą wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie przez przyjęcie, że przedmiotowe artykuły zawierają treści naruszające dobra osobiste powodów, a działanie pozwanego było bezprawne, podczas gdy: 1) powodowie pozostają osobami publicznymi, 2) treści, do których odnoszą się przedmiotowe artykuły, związane są z działalnością publiczną powodów jako osób publicznych, 3) treści zawarte w przedmiotowych artykułach w przeważającej mierze stanowią jedynie subiektywne komentarze do informacji, które już wcześniej zostały przedstawione opinii publicznej przez środki masowego przekazu, 4) artykuły nie przekraczają dopuszczalnych przez przepisy prawa granic, nie obrażają powodów, ani nie ujawniają informacji, które obiektywnie naruszyłyby ich dobra osobiste, 5) użyty w artykułach język, typowy dla felietonu satyrycznego, w żaden sposób nie wskazuje na rzekome naruszenie dóbr osobistych powodów, a w szczególności nie godzi w ich dobre imię i godność, 6) sfera prywatności osób publicznych jest szersza niż osób, które takiej działalności nie prowadzą;

- art. 24 § 1 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie uznanie, że: 1) przedmiotowe publikacje naruszyły dobra osobiste obojga powodów łącznie, 2) przedmiotowe publikacje naruszyły dobra osobiste powodów i nie wystąpił znoszący bezprawność działania pozwanego kontratyp zgody powodów na publikacje dotyczące prowadzonej przez powodów działalności publicznej i medialnej, 3) „adekwatną” formą dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia naruszenia dóbr osobistych jest złożenie oświadczenia w wyskakującym oknie typu pop-up na stronie głównej serwisu (...) w formacie 400x400 pikseli przez okres 72 godzin na górze strony głównej portalu (...) w sposób umożliwiający odczytanie bezpośrednio po otwarciu tej strony przez użytkownika, czcionką w kolorze czarnym, umożliwiającą ich odczytanie przeciętnemu użytkownikowi, podczas gdy artykuły stanowiące przedmiot niniejszego postępowania zostały wszystkie zamieszczone na podstronach serwisu (...) (stronach wewnętrznych serwisu), a nie na stronie głównej, na której znajdowała się jedynie krótka, jednozdaniowa zapowiedź danego artykułu (nie zaś cały artykuł), 4) „adekwatną” formą dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia naruszenia dóbr osobistych jest usunięcie z archiwum wymienionych w wyroku artykułów, podczas gdy rozstrzygnięcie to godzi w podstawową funkcję Internetu i archiwalnych zbiorów w nich przechowywanych, a także pozbawione byłoby celu i stanowiłoby przejaw cenzury, 5) nieprecyzyjne wskazanie w treści wyroku formy oświadczenia, tj. rodzaju i rozmiaru czcionki, jaką ma ono zostać zamieszczone i ograniczenie się do ogólnikowego wskazania, że ma być ono napisane „czcionką w kolorze czarnym, umożliwiającą ich odczytanie przeciętnemu użytkownikowi”, podczas gdy forma publikacji oświadczenia winna być określona przez Sąd w sentencji wyroku precyzyjnie;

- art. 1, art. 6 ust. 4 oraz art. 41 p.p. przez ich niezastosowanie, skutkujące uznaniem, iż pozwany (...) sp. z o.o. publikując przedmiotowe artykuły naruszył dobra osobiste powodów, podczas gdy przedmiotowe artykuły stanowiły felietony satyryczne, komentujące i krytykujące wizerunek medialny i działalność medialną prezentowane przez powodów, zachowanie i postawy powodów prezentowane przez nich w mediach i komentowane przez media, co wyłącza odpowiedzialność pozwanego;

- art. 448 k.c. w zw. z art. 6 k.c. przez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, skutkujące błędnym uznaniem, iż: 1) zasadnym jest przyznanie na rzecz powodów zadośćuczynienia mimo braku spełnienia wszystkich przesłanek tej odpowiedzialności, tj. krzywdy powodów oraz winy pozwanego, podczas gdy dla zasadności roszczenia o zadośćuczynienie przestanki te winny być spełnione łącznie, 2) zaistniał wysoki stopień nasilenia ujemnych przeżyć powodów spowodowanych przedmiotowymi artykułami oraz zaistniała u powodów krzywda, co uzasadnia zasądzenie na rzecz powodów kwoty zadośćuczynienia po 75.000 zł, 3) zadośćuczynienie w kwocie po 75.000 zł oraz świadczenie na cel społeczny w kwocie 25.000 zł jest kwotą odpowiednią, 4) zasądzona kwota zadośćuczynienia jest kwotą „odpowiednią”, podczas gdy jej wysokość jest stanowczo wygórowana, co powoduje, iż

przyznana wysokość zadośćuczynienia jest sprzeczna z zasadą umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia i zasadą utrzymania tej sumy w rozsądnych granicach oraz nieodpowiadająca aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczności, zatem nie może być uznana za „odpowiednią” w rozumieniu art. 448 k.c.;

- art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) w zw. z art. 91 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 54 ust. 1 Konstytucji przez błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż wypowiedź pozwanego nie mieściła się w ramach prawa do wolności wyrażania opinii i krytycznych sądów, głoszenia satyry i przekazywania informacji, podczas gdy z treści powołanego przepisu oraz utrwalonego na jego gruncie orzecznictwa wynika inaczej;

- art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przez ich błędne zastosowanie polegające na zasądzeniu kwot zadośćuczynienia po 75.000 zł od daty wniesienia pozwu oraz kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty 12 sierpnia 2012 r., podczas gdy zasądzenie odsetek zasadne byłoby dopiero od daty doręczenia pozwu bądź daty publikacji wyroku.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego (...) S.A. jest zasadna w całości, a apelacja pozwanego (...) sp. z o.o. w znacznej części.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne. Stan faktyczny w zakresie treści publikacji, które – według powodów – naruszały ich dobra osobiste, nie był zresztą między stronami sporny.

Nie są zasadne zarzuty obu apelacji dotyczące naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., wiążące się z treścią publikacji godzących w dobra osobiste powodów. Sąd I instancji za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjął wskazane w uzasadnieniu konkretne fragmenty jednoznacznie określonych materiałów prasowych, zamieszczonych na portalu (...). Zatem tylko te wypowiedzi były przedmiotem oceny Sądu Okręgowego. Wobec braku apelacji powodów i braku w związku z tym zarzutów do tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Apelacyjny nie jest uprawniony do uzupełniania stanu faktycznego i poszukiwania ewentualnie innych wypowiedzi – poza tymi wskazanymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – które mogłyby naruszać dobra osobiste powodów. Trudno uznać, że na tej płaszczyźnie Sąd I instancji nie poczynił ustaleń faktycznych.

Myli się przy tym pozwany (...) sp. z o.o., łącząc zarzut błędnego przyjęcia, że sporne publikacje naruszyły dobra osobiste powodów z wadliwymi ustaleniami faktycznymi. Nie powinno budzić wątpliwości, że ocena tego, czy dane zachowanie narusza dobro osobiste jest oceną dokonywaną na płaszczyźnie prawnej, a nie faktycznej. Sformułowane więc w tym kontekście zarzuty apelacji pozwanego (...) sp. z o.o. odnoszące się do ustaleń faktycznych oraz naruszenia art. 233 § 2 k.p.c. są całkowicie chybione.

Trafny jest zarzut apelacji (...) S.A., że pozwany ten nie posiada legitymacji procesowej biernej w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy uznał, że poprzednik prawny (...) S.A. ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powodów jako „właściciel domeny internetowej (...)”. Nie jest jednak jasne, jaka – według Sądu I instancji – jest podstawa prawna odpowiedzialności tego pozwanego. Nie budzi wątpliwości, że odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych została skonstruowana jako odpowiedzialność za czyn własny. Spółka (...) nie jest autorem kwestionowanych publikacji, nie decydowała o ich kształcie, publikacji i rozpowszechnianiu, nie jest także redaktorem naczelnym, ani wydawcą w rozumieniu art. 38 ust. 1 p.p. Należy podkreślić, że wydawca również ponosi odpowiedzialność za publikacje prasowe, ponieważ ma pośredni wpływ na ich treść, skoro powołuje redaktora naczelnego. Powodowie nie wykazali jednak, że pozwanych łączą tego rodzaju relacje, które uzasadniałyby przypisanie odpowiedzialności spółce (...).

Wprost przeciwnie, ze zgodnych twierdzeń pozwanych – niepodważonych skutecznie przez powodów – wynika, że spółka (...) zezwała jedynie spółce (...) na korzystanie z domeny internetowej (...). Spółka (...) jest więc usługodawcą w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1219 – dalej, jako: „u.ś.u.d.e.”). W konsekwencji, odpowiedzialność spółki (...) za treści umieszczone pod

adresem domeny (...) jest kształtowana w okolicznościach niniejszej sprawy przez art. 14 u.ś.u.d.e. Zgodnie z art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. nie ponosi odpowiedzialności za przechowywane dane ten, kto udostępniając zasoby systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych przez usługobiorcę nie wie o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności, a w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności niezwłocznie uniemożliwi dostęp do tych danych. Inaczej rzecz ujmując, usługodawca odpowiada, jeżeli po uzyskaniu wiarygodnej informacji o bezprawnym charakterze danych (np. naruszających dobra osobiste) niezwłocznie nie uniemożliwi do nich dostępu.

Jest to jednak odpowiedzialność oparta na odmiennej podstawie faktycznej i prawnej niż ta wskazywana w toku postępowania przez powodów. Rozważanie odpowiedzialności spółki (...) na tej podstawie możliwe byłoby tylko w razie zmiany powództwa w zakresie podstawy faktycznej. Natomiast, argumentacja odwołująca się do przepisów u.ś.u.d.e. znalazła się dopiero w złożonej przez powodów odpowiedzi na apelację. Jednak na tym etapie postępowania taka zmiana powództwa nie jest już dopuszczalna (art. 383 k.p.c.).

Z tych względów, powództwo przeciwko spółce (...) S.A. jako wniesione przeciwko podmiotowi nieposiadającemu legitymacji procesowej, podlegało oddaleniu (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 października 2015 r., VI ACa 1561/14). Nie ma zatem potrzeby odnoszenia się do pozostałych zarzutów apelacji tego pozwanego.

Sąd Apelacyjny, co do zasady, podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że materiały prasowe publikowane na portalu (...) naruszały dobra osobiste powodów. W kategoriach pewnej nieścisłości językowej należy traktować wywody Sądu I instancji, które mogłyby wskazywać na istnienie „wspólnych” dóbr osobistych kilku osób. Oczywiście jest, że stosownie do treści art. 23 k.c. dobra osobiste przynależą indywidualnie każdemu człowiekowi. Nie istnieje więc kategoria „zbiorowych” (należących wspólnie do więcej niż jednej osoby) dóbr osobistych.

Rację ma po części skarżąca spółka (...), podnosząc, że Sąd Okręgowy nie wskazał, które z kwestionowanych wypowiedzi naruszały konkretne dobra osobiste jednego lub obojga pozwanych. W tym zakresie słuszny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Argumentacja Sądu I instancji wymaga wobec tego uzupełnienia.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy dopatrył się w kwestionowanych publikacjach naruszenia godności, dobrego imienia i prywatności powodów. Trzeba doprecyzować, że treść nie wszystkich fragmentów materiałów prasowych, przyjętych przez Sąd I instancji za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, narusza każde z tych dóbr w odniesieniu do obojga powodów w tym samym stopniu. Informacje zawarte w publikacjach dotyczą w zasadzie trzech zagadnień: 1) relacji powodów (matki z synem), 2) ojca powoda oraz 3) zachowania powódki w trakcie realizacji programu telewizyjnego „(...)”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, opisywanie i ocena relacji istniejących między powodami nie może być uznane za naruszenie prywatności powodów. Powódka nie kwestionowała tego, że jej więzi z synem były przedmiotem zainteresowania prasy od wielu lat. Powódka dobrowolnie na łamach gazet i w programach telewizyjnych relacjonowała i eksponowała swoje relacje z synem, czyniąc je w ten sposób elementem dyskursu publicznego. Wprowadzenie tego elementu życia prywatnego powodów do przestrzeni publicznej nastąpiło bezsprzecznie z inicjatywy powódki. Powódka nie może racjonalnie oczekiwać, że ta relacja będzie wyłącznie przedmiotem pozytywnych ocen. Wprost przeciwnie, wprowadzając pewien element stosunków rodzinnych do przestrzeni publicznej, powódka powinna liczyć się z tym, że relacje te będą poddane ocenie, w tym także bardzo krytycznej. W tym kontekście należy postrzegać opinie o „silnej więzi” lub „dziwnych relacjach” łączących powodów, czy też „nadopiekuńczości” i „zaborczości” powódki jako matki. Takie oceny nie naruszają wobec tego prawa do prywatności powódki. Nie są przy tym na tyle dotkliwe, że mogłyby być uznane za godzące w godność lub dobre imię powodów, uwzględniając przy tym prawo prasy do oceny (krytyki) ważnego społecznie zjawiska, jakim jest samotne macierzyństwo. Co więcej, wypowiedzi te nie mogą być również postrzegane, jako ingerencja w prawo do prywatności powoda, skoro powód jako osoba dorosła godził się na eksponowanie i opisywanie w prasie swoich relacji z matką.

Jednak część określeń, użytych pod adresem powoda przy komentowaniu jego relacji z powódką niewątpliwie, godzi w jego godność i dobre imię. Nazwanie powoda „(...)”, czy też ironizowanie, że „(...)” oraz twierdzenie, że

powoda paraliżuje „(...)” i dlatego „(...)” godzą w poczucie własnej wartości dwudziestoletniego mężczyzny. Jest to równoznaczne z rozpowszechnianiem opinii przypisujących powodowi negatywne cechy.

Podobnie twierdzenie, że powódka traktuje syna „(...)” narusza godność i dobre imię powódki. Sformułowanie to sugeruje, że powódka nie jest „normalną” matką, skoro jedynie stara się sprawiać „wrażenie normalnej”. Trudno o bardziej dotkliwy zarzut, podważający kompetencje wychowawcze i emocjonalne powódki. Z drugiej, jednak strony ocena zachowania powódki sprowadzająca się do określeń, że powódka traktuje syna „jak małe dziecko” lub „jak królewicza” nie przekracza dopuszczalnych granic krytyki i ocen relacji, którą sama powódka wyeksponowała.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, naruszają prawo do prywatności, a także godność i dobre imię powodów insynuacje, jakoby powód był synem znanego (...) R. C.. Powódka konsekwentnie od wielu lat odmawia ujawnienia informacji o tym, kto jest ojcem powoda. Chce zatem tę informację zachować w prywatnej sferze życia. Według Sądu Apelacyjnego, taką decyzję – nawet w wypadku osoby publicznej – należy uszanować. Brak wobec tego podstaw, aby uznać, że tego rodzaju ingerencja w prywatną sferę życia powodów była dopuszczalna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie naruszają prawa do prywatności informacje i oceny dotyczące zachowania powodów w trakcie realizacji programu telewizyjnego „(...)”. Konwencja tego programu zakłada bowiem pewien poziom kontrowersji, w tym przede wszystkim na tle relacji emocjonalnych, między występującymi w programie uczestnikami. Z tego względu, sugestie, jakoby powód „zakochał” się w partnerce z programu – I. J. (1) nie mogą być oceniane w kategoriach naruszenia prawa do prywatności, skoro podstawą do takich ocen było zachowanie powoda i I. J. (1) w trakcie emitowanego w telewizji programu „(...)”. Przypuszczenia dotyczące „zakochania” się przez powoda w partnerce, z którą występował w tym programie nie mogą być też uznane za naruszające godność lub dobre imię powoda.

Godzą natomiast w godność i dobre imię powódki informacje i oceny, że powódka w trakcie realizacji „(...)” „(...)”. Te twierdzenia, przedstawiają powódkę w negatywnym świetle, a więc bez wątplenia naruszają ww. dobra osobiste powódki.

Według Sądu Apelacyjnego, spekulacje dotyczące przyczyn zaproszenia powoda do udziału w programie „(...)” nie godzą w dobra osobiste powoda. Informacje te wskazują jedynie na dotychczasowe osiągnięcia powoda („... 6. miejsce w Pucharze (...) oraz (...)”). Opatrzony są komentarzem poddającym w wątpliwość, czy takie osiągnięcia są wystarczające, aby brać udział w programie „(...)”. W ocenie Sądu Apelacyjnego, powód jako osoba występująca w tego rodzaju programie musi liczyć się z takimi ocenami i krytyką. Nie sposób bowiem odmówić prasie prawa do analizowania i oceniania takiej działalności osoby publicznej, która decyduje się na wzięcie udziału w cieszącym się dużą oglądalnością i znacznym zainteresowaniem programie telewizyjnym. Innymi słowy, prasa jest uprawniona do rozważania, czy uczestnik programu „(...)” posiada faktycznie status „gwiazdy”.

Nie ma przy tym racji skarżący (...), że na płaszczyźnie oceny, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów Sąd Okręgowy miał obowiązek odnieść się do wszystkich argumentów strony pozwanej. Rolą sądu przy konstruowaniu uzasadnienia nie jest z pewnością polemizowanie z zarzutami stron, ale wyjaśnienie w przekonujący sposób motywów rozstrzygnięcia. Według Sądu Apelacyjnego, nie stanowi naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. brak odniesienia się do wszystkich argumentów strony, w szczególności, gdy argumentacja ta jest rozbudowana ponad rozsądną miarę.

Podobnie zresztą jak w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, pozwany w apelacji całkowicie zbędnie, wielokrotnie powtarza te same zarzuty nieco tylko odmiennie sformułowane i częściowo – niejednokrotnie tylko pozornie – różnie uzasadnione.

Nie przekonuje też argumentacja spółki (...), że charakter portalu (...), gdzie publikowane są teksty stanowiące „felietony satyryczne – pisane .. lekkim językiem, a zawarte w nich treści nierzadko bywają humorystyczne”, pozwala na ocenę, że do naruszenia dóbr osobistych powodów nie doszło. Według Sądu Apelacyjnego, nawet „plotkarski”

charakter materiałów publikowanych portalu (...), nie może zwalniać pozwanej spółki (...) z odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych.

Myli się przy tym skarżący, że kwestionowane materiały mają charakter satyryczny. Satyra zakłada przecież celowe zniekształcenie obrazu rzeczywistości, uwypuklenie i przerysowanie pewnych zachowań lub cech, po to aby skrytykować lub napiętnować pewne zjawisko lub osobę. Takich elementów trudno doszukać się wśród materiałów dotyczących powodów, które były podstawą faktyczną rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Brak zatem podstaw do wyłączenia odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 41 p.p. in fine.

Pozwana spółka (...) – w odróżnieniu od drugiego pozwanego – nie kwestionowała swojej legitymacji procesowej w niniejszej sprawie, nie podważając twierdzeń, że ponosi odpowiedzialność za zamieszczenie na portalu (...) materiałów prasowych, będących podstawą rozstrzygnięcia. Odpowiedzialność ta znajduje więc uzasadnienie w treści art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 38 ust. 1 p.p.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że naruszenie dóbr osobistych ujmować należy w kategoriach zobiektywizowanych, ponieważ polega ono na naruszeniu obiektywnych, chronionych prawem stanów rzeczy. Obiektywnymi kryteriami, które powinny być stosowane na tej płaszczyźnie są oceny społeczne, wynikające z istniejącej świadomości prawnej, zasad współżycia społecznego i zasad moralnych, a także element pewnej typowej, przeciętnej reakcji, co uzasadnia ochronę tylko typowego interesu, a nie interesu ujętego indywidualistycznie. Trzeba w szczególności zgodzić się z tezą, że „Odwołanie się, przy ocenie, czy doszło do naruszenia czci, godności i dobrego imienia powoda, do kryteriów obiektywnych, oznacza uwzględnienie opinii występującej w społeczeństwie, a nie reakcji społeczeństwa na konkretne zachowanie pozwanego” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 2010 r., V CSK 19/10).

Inaczej rzecz ujmując, przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobrego imienia nie mają decydującego znaczenia indywidualne odczucia powodów, ich otoczenia, czy też konkretnych odbiorców przedmiotowej publikacji, ale miarodajne są przeciętne opinie ludzi rozsądnie i uczciwie myślących w środowisku, do którego należy osoba żądająca ochrony. Konieczne jest więc odwołanie się do abstrakcyjnego wzorca przeciętnej odbiorcy materiału prasowego.

Tym samym, dla oceny tego, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów nie ma w istocie znaczenia treść komentarzy anonimowych czytelników zamieszczonych na portalu (...) pod kwestionowanymi publikacjami. Przytoczenie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku tych komentarzy nie oznacza, że Sąd Okręgowy przypisał pozwanym odpowiedzialność za ich zamieszczenie, czy też za naruszenie przez część z nich dóbr osobistych powodów. Komentarze te miały bowiem ilustrować reakcję społeczną na kwestionowane materiały prasowe, zwłaszcza w kontekście rozmiaru krzywdy powodów. Oczywiście jest, że komentarze te mogły dotknąć powodów i zwiększyć rozmiar krzywdy. Zarzuty apelacji pozwanego (...) są na tej płaszczyźnie niezasadne. Jednak, według Sądu Apelacyjnego, sporne publikacje naruszały w ujęciu obiektywnym dobra osobiste powodów we wskazanym wcześniej zakresie i dla tej oceny treść tych komentarzy jest irrelevantna.

Uznanie, że wymienione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku publikacje naruszyły dobra osobiste powodów, przesądza o bezzasadności zarzutów skarżącego dotyczących wadliwego zastosowania art. 24 § 1 k.c. Wymaga jednak wyjaśnienia, iż kwestia zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy zaprezentowanych w ww. publikacji informacji dotyczących powodów nie ma znaczenia dla ustalenia, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych. Oczywiście jest przecież, że opublikowanie informacji nieprawdziwej, ale neutralnej lub pozytywnej nie będzie – co do zasady – naruszało dóbr osobistych. Z drugiej strony, opublikowanie informacji prawdziwej, ale dotyczącej prywatnej (intymnej) sfery życia może naruszać dobra osobiste (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 lutego 2014 r., I ACa 1073/13).

Zagadnienie prawdziwości zawartych w spornym artykule informacji ma natomiast znaczenie przy ocenie bezprawności zachowania pozwanego. Zgodnie bowiem z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Zatem osoba naruszająca dobra osobiste nie ponosi odpowiedzialności, jeżeli jej zachowanie nie było bezprawne. Nie budzi wątpliwości, że w wypadku materiału prasowego bezprawność naruszenia jest uchylona w wypadku wykazania prawdziwości zawartych

w tym materiale twierdzeń co do faktów, chyba że publikacja ingeruje w prawo do prywatności. Nadto, nawet przyjmując, że w wypadku nieprawdziwości informacji zawartych w materiale prasowym osoby odpowiedzialne za jego publikację mogą zwolnić się z odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, jeżeli dochowały szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych oraz działały w obronie społecznie uzasadnionego interesu (zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04), to na osobach naruszających dobra osobiste będzie spoczywał ciężar wykazania okoliczności uchylających bezprawność.

W niniejszej sprawie pozwany (...) nie udowodnił prawdziwości twierdzeń naruszających dobra osobiste powodów (w przyjętym przez Sąd Apelacyjny zakresie), ani tego, że dochował szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych oraz działał w obronie społecznie uzasadnionego interesu. W szczególności, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził zarzutów, że powódka „(...)”. Z kolei, sugestie dotyczące ojca powoda na tyle istotnie ingerują w prawo do prywatności, że nawet wykazanie prawdziwości twierdzeń w tym zakresie nie zwalniałoby pozwanego (...) z odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powodów.

Należy zgodzić się z tezą, że w „wypadku, gdy naruszenie dobra osobistego następuje w ramach określonej wypowiedzi, zbadanie, czy naruszenie to jest bezprawne, musi być dokonane przy uwzględnieniu gwarantowanego konstytucyjnie (art. 54 ust. 1 Konstytucji RP) oraz konwencyjnie (art. 10 ust. 1 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności) prawa (wolności) wyrażania poglądów. Sąd dokonując takiego badania musi wtedy – w okolicznościach sprawy – rozważyć, czy wzgląd na ochronę prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, czci oraz dobrego imienia (art. 47 Konstytucji RP i art. 8 Konwencji) uzasadnia ingerencję w prawo (wolność) wyrażania swoich poglądów (opinii), uwzględniając, że ograniczenie tego ostatniego prawa musi mieć odpowiednie uzasadnienie (por. art. 31 ust. 3 Konstytucji RP i art. 10 ust. 2 Konwencji).” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 lutego 2017 r., I CSK 124/16).

Skarżący (...) odwołuje się właśnie do chronionego na gruncie Konstytucji RP i Konwencji prawa do wolności wypowiedzi. Nie budzi jednak wątpliwości, że wolność ta nie ma charakteru absolutnego. Jej granice wytyczają m.in. wolności i prawa innych osób. Według Sądu Apelacyjnego, istotna i nieuzasadniona ingerencja w prawo do prywatności (sugerowanie, że ojcem powoda jest R. C.), naruszenie godności i dobrego imienia (przekroczenie granic dozwolonej krytyki) i rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji (zachowanie powódki w trakcie realizacji programu „(...)”) nie mogą podlegać ochronie w ramach prawa do wolności wypowiedzi. Brak tego rodzaju argumentów, które przekonywałyby, że w odniesieniu do kwestionowanych wypowiedzi wolność wypowiedzi pozwanego (...) ma pierwszeństwo przed prawami (dobrami osobistymi) powodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ma innych okoliczności zwalniających pozwaną spółkę (...) z odpowiedzialności. W szczególności taką okolicznością nie może być powołanie się na to, że na portalu (...) były rozpowszechniane materiały już wcześniej opublikowane. Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że samo rozpowszechnianie materiałów prasowych naruszających dobra osobiste skutkuje odpowiedzialnością podmiotu, który takie materiały rozpowszechnia.

W konsekwencji, zasadne było sięgnięcie do środków ochrony niemajątkowej, tj. nakazanie pozwanemu (...) złożenia stosownego oświadczenia oraz usunięcia publikacji naruszających dobra osobiste powodów z portalu (...) (art. 24 § 1 k.c.). Nie są trafne zarzuty apelacji wskazujące na nieadekwatność treści i formy tego oświadczenia. Konieczne jest wskazanie, że dobra osobiste powodów zostały naruszone przez kilka publikacji, do których przez dłuższy czas miała dostęp bardzo znaczna liczba czytelników. Fundamentalnym założeniem środka ochrony w postaci złożenia oświadczenia na podstawie art. 24 § 1 k.c. jest, aby jego treść dotarła do kręgu adresatów maksymalnie zbliżonego do tego, do którego dotarły materiały prasowe naruszające dobra osobiste. Jedynie bowiem w ten sposób może dojść do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, tj. wskazania opinii publicznej, że pewne twierdzenia i oceny rozpowszechniane przez pozwanego (...) godziły w dobra osobiste powodów. Trzeba zgodzić się z Sądem Okręgowym, że umieszczenie oświadczenia w formie opisanej w wyroku zapewni osiągnięcie tego celu.

Nie można także podzielić zarzutu apelacji spółki (...), że w treści wyroku nieprecyzyjnie zostały wskazane rodzaj i rozmiar czcionki, jaką ma ono zostać zamieszczone przez ograniczenie się do ogólnikowego wskazania, że ma być ono napisane „czcionką w kolorze czarnym, umożliwiającą ich odczytanie przeciętnemu użytkownikowi”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, takie określenie czcionki jest w zupełności wystarczające, a ewentualne spory na tym tle mogą zostać rozstrzygnięte na etapie wykonania wyroku.

Według Sądu Apelacyjnego, zasadne jest również nakazanie pozwanemu (...) usunięcia materiałów prasowych naruszających dobra osobiste powodów. Jest to środek adekwatny, sprowadzający się do nakazania zaniechania dalszego naruszenia dóbr osobistych w rozumieniu art. 24 § 1 k.c. Pozostawienie kwestionowanych materiałów w przestrzeni publicznej utrzymywałoby stan, w którym nadal rozpowszechniane byłby materiały godzące w dobra osobiste powodów.

Natomiast, wątpliwości co do zakresu materiałów, które powinny być usunięte przez pozwaną spółkę (...) mogą być, w ocenie Sądu Apelacyjnego, usunięte w ramach ewentualnej wykładni zaskarżonego wyroku (art. 352 k.p.c.), przy uwzględnieniu wywodów Sądu Apelacyjnego.

Zasadne są zarzuty apelacji pozwanej spółki (...) dotyczące wadliwej oceny rozmiaru krzywdy powodów i ustalenia adekwatnego środka ochrony majątkowej. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przyjęcie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów przy jednoczesnym uznaniu, iż pozwani nie wykazali okoliczności uchylających bezprawność tego naruszenia, nie usprawiedliwia jeszcze odwołania się do art. 448 k.c.

Po pierwsze, według Sądu Apelacyjnego, naruszenie dóbr osobistych powodów – w ujęciu obiektywnym – nie było drastyczne. Prawdą jest, że przy ocenie rozmiaru krzywdy trzeba odwoływać się do wewnętrznych przeżyć osoby pokrzywdzonej i jej subiektywnej reakcji na zachowanie naruszające dobra osobiste. Jednak konieczna jest również obiektywizacja takiej oceny. Takie ujęcie w racjonalny sposób ogranicza możliwość przyznania zadośćuczynienia osobom nadmiernie wrażliwym (czułym) na naruszenie ich dóbr osobistych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, opisywane przez powodów przeżycia będące reakcją na naruszenie ich dóbr osobistych nie są adekwatne do stopnia naruszenia tych dóbr. Po drugie, nie sposób pominąć, że powodowie otrzymali już zadośćuczynienie w kwotach po 20.000 zł w związku z publikacjami, które były zamieszczane w tym samym czasie i dotyczyły tej samej problematyki (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 lutego 2014 r., I ACa 1073/13). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w takiej sytuacji nie sposób rozdzielić skutków publikacji w tym samym czasie różnych materiałów prasowych dla rozmiarów krzywdy osób, których dobra osobiste zostały naruszone.

Z tych względów, przyznanie powodom zadośćuczynienia oraz zasądzenie odpowiedniej sumy na cel społeczny nie znajdowało w okolicznościach niniejszej sprawy dostatecznego oparcia w treści art. 448 k.c. Zakwestionowane samej podstawy przyznania powodom zadośćuczynienia zwalnia Sąd Apelacyjny z obowiązku odnoszenia się do jego wysokości oraz podniesionych w tym zakresie pozostałych zarzutów apelacyjnych.

Dlatego też, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że w oparciu o art. 24 § 1 k.c. w punkcie pierwszym oddalił powództwo w zakresie złożenia oświadczenia, w punkcie trzecim oddalił powództwo w części dotyczącej zobowiązania (...) S.A. w W. do usunięcia artykułów z archiwum internetowego (...), na podstawie art. 448 k.c. w punkcie czwartym oddalił powództwo w zakresie zasądzenia zadośćuczynienia, w punkcie piątym oddalił powództwo w zakresie zasądzenia odpowiedniej sumy na cel społeczny, a na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 i § 10 ust. 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) w punkcie siódmym zasądził od D. S. i P. S. na rzecz (...) S.A. w W. kwoty po 1.980 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie między D. S. i P. S. a (...) sp. z o.o. w

W. koszty procesu. Jednocześnie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację (...) sp. z o.o. w W. w pozostałej części, jako bezzasadną.

Nadto, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 i § 10 ust. 2 w zw. z § 6 pkt 6 ww. rozporządzenia zasądził od D. S. i P. S. na rzecz (...) S.A. w W. kwoty po 6.025 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, a w oparciu o art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie między D. S. i P. S. a (...) sp. z o.o. w W. koszty postępowania apelacyjnego.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.